GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj W. *Deckera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 273. We Wtorek dnia 22. Listopada. **1842.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 16. Listopada.

Rada Administracyjna mianowała Radzcę Stanu Nadzw. Hrabiego Skarbka, Prezesem Dyrekcyi Generalnéj Towarzystwa Ogniowego z pozostawieniem go przy teraźniejszych obowiązkach Członka Kommissyi Rząd. S. W. i D., oraz innych, które dotąd były na niego włożone.

Rossya.

Z Petersburga, d. 10. Listopada.

N. Pan raczył nadać medal srebrny na wstążce orderu św. Anny włościaninowi gub. Tambowskiéj, powiatu Rostowskiego, wsi Nikonowaje, Janowi Nikołajow, który ofiarował 12,000 rub. ass. na założenie szkoły parafialnéj.

Francya.

Z Paryża, dnia 11. Listopada.

Od kilku dni wielkie robią przygotowania w pałacu Elysée Bourbon, jak gdyby u dworu spodziewano się jakiego dostojnego gościa. — Powtórna wieść, że Król pruski zaraz po zamknięciu Kommissyj Stanowych przybędzie tu w największém *incognito*, potrzebuje bardzo potwierdzenia.

Xiążę Piotr Galiczyn, Kapitan gwardyi cesarsko-rossyiskiéj, umarł tu w pałacu swoim dnia 28. Paźdz. w 50. roku życia.

W liście z Lugdunu z dnia 7. Listop. czytamy: »Mgła poranna i następna jasna pogoda w dzień Wszystkich Świętych, zapowiadać mają ostrą zimę. Już robotnicy nie mający roboty cisną się do kątów izb; dwie trzecie warsztatów odpoczywają; żebractwo rozpoczyna się organizować na przekor policyi; zmarznięty robotnik umarł w tych dniach przy zupie, którą jakaś litościwa dusza podała żebrzącemu chleba. Mer miasta, wezwany przez gazety, zarządził już środki do wspierania najbiedniejszych. Kiedy zaś napółmartwi i napółnadzy o chléb wołają, tymczasem dobrze odziani i dobréj tuszy, żądają przyjemności scenicznych. Nowo wybudowany i jak suknia ślubna przyozdobiony teatr, będzie w tych dniach otworzony. Nigdy Lugdun nie miał takiéj truppy śpiewaków, jak ta, która teraz rozpocząć tu ma przedstawienia swoje. Przy kołataniu młyna śpi sobie spokojnie przyzwyczajony do tego młynarz; tak też i my przyzwyczajamy się do tego coraz częściéj powracającego przesilenia i nędzy. Gdyby tylko jeszcze robotnik przyzwyczaił się żyć bez jadła!«

Moniteur ogłosił wypadek zeszłorocznego obliczenia ludności podług departamentów,

obwodów, powiatów i gmin. Ogólna ludność królestwa wynosi 34,404,875 dusz rozdzielonych w 363 obwodach, 2,846 powiatach i 37,040 gminach. Z przedsięwziętych od 1700. r. obliczeń, początkowo w dowolnych, później regularnych przeciągach czasu, okazuje się następujące pomnażanie się ludności:

W r. 1700	wynosiła ludność	19,699,320 dusz
1762	— — — —	21,760,163 »
1784	— — — —	24,800,000 »
1801	— — — —	27,349,003 »
1806	— — — —	29,107,425 »
1821	— — — —	30,461,872 »
1826	— — — —	31,858,937 »
1831	— — — —	32,569,223 »
1836	— — — —	33,540,910 »
1841	— — — —	34,494,875 »

O nowéj komecie, którą odkrył P. Langlier w nocy z dnia 28. Paźdz. z obserwatoryum pcryzkiego w konstelacyi Smoka, złożono sprawozdanie w Akademii umiejętności dnia 31. z. m. Podczas czynionych postrzeżeń przez parę nocy, znacznie ona zmieniła swe stanowisko w ciągu 24 godzin. Z powodu ciemnych kilku następnych nocy, nie można o jéj biegu nic pewnego powiedzieć. Jest ona teleskopowa, t. j. że nie może być gołém okiem widziana. W kilku dniach postrzeżeń, jéj blask znacznie się powiększył; jéj światłowy ogon już jest widoczny; zdaje się przeto, że jest bliskim swego perihelium. P. Mourier odkrył ją we dwie czy trzy godz. późniéj niż P. Langlier, i to zupełnie oddzielnie na témże obserwatoryum. Do medalu Lalanda, który jest przeznaczony dla pierwszego kto kometę odkryje, tylko przeto P. Langlier ma prawo.

Anglia.

Z Londynu, dnia 11. Listopada.

Katolicyzm rozwija obecnie w Angli uwagi godną czynność i rozrządza, jak się zdaje, wielkiemi kapitałami. Wszędzie wznoszą się nowe katolickie kaplice: w Woolwichu, Bedfordzie i t. d. W bliskości Dublinu mają wybudować nowy klasztór panieński z wspaniałym kościołem.

Globe mniema, że projekt do traktatu handlowego między Francyą i Anglią ten sam koniec czeka, co związek celny z Belgią. — Fabrykanci francuzcy przemagają nad rządem i mają daleko więcéj wpływu niż fabrykanci w Anglii, których rolnictwo i interesa osad równoważą.

Według sprawozdania inżeniera Locke, koszta zamierzonéj budowy wielkiéj kolei żelaznéj między Anglią i Szkocyą wynosić będą 3,569,405 f. szt. (blisko 150 mil. złp.). Kolej ta ma być podzielona na 3 sekcye: z Lancaster do Carlisle, z Carlisle do Glasgowa i z Glasgowa do Edynburga.

Doniesioném było niedawno, że starozakonnemu Wolf, jubilerowi, ukradziono w teatrze pudełko z dyamentami brazylijskiemi, wartości 9000 funt. szt. Najgorliwsze poszukiwania policyi nie wykryły złodzieja. Tymczasem okazało się, że Wolf ma w Londynie znaczne długi, i jego potajemny wyjazd na ląd stały wzbudził podejrzenie, że owa kradzież była zmyśloną. Jeden z wierzycieli jego udał się za nim, spotkał go w Bruxelli i kazał go aresztować.

Torysowski dziennik Standard nazywa przeciw-zbożowe zgromadzenie komedyą dobrą do rozerwania teraźniejszych nudów, o których Lord Bacon mówi: »Czasy w których się najłatwiéj żyje, są najtrudniejsze do opisania.« Dra Bowring wystawia ten dziennik jako człowieka umiejętnego i dobrze myślącego, który atoli pomylił się w swojém powołaniu, co się takim ludziom często przytrafia. Bowring umie surowe rymy Hollendrów, Rossyan i Magiarów przerabiać na piękne wiersze angielskie, ale o polityce i ekonomii narodowéj tak mało rozumie, jak Lord Palmerston i Józef Hume. Panu Thompson, który ma zamiar udać się do Indyj ze znanym Indyaninem Dwarganauth Tagore, radzi Standard, aby na Wschodzie pozbył się swojego napuszeniaj i przed Indyanami miewał odczyty o prawach zbożowych.

Według dz. Cork Examiner, miano w tém mieście otrzymać list z Rzymu, który donosi, że W. M. Leicester, syn Józefa Leicester, który był Reprezentantem miasta Cork, przeszedł na łono kościoła katolickiego.«

Dania.

Z Kopenhagi, dnia 4. Listopada.

Wczorajszy numer Kiöbenhavenspost policya zabrała a redaktorowi, sekretarzowi handlowemu A. P. Liunge, proces wytoczą z powodu zaczętego w numerze tym artykułu: »Cenzura i Cenzorowie w Rossyi.

Turcya.

Z Konstantynopola, d 26. Pździernika.

Sawfet Efendi otrzymał był od Porty polecenie przewiezienia do Bucharesztu hatyszeryfu, składającego z urzędu dotychczasowego Hospodara Wołoskiego, i wyjechał ztąd dnia 21. na jednym statku dunajskim. Sawfet Efendi jest piérwszym dragomanem Porty, posiada wiele doświadczenia w interessach i w nieprzewidzianych przypadkach wielką przytomność i tęgość umysłu rozwija. Posiedzenia dywanu w sprawie wołoskiéj i serbskiéj są

teraz tak częste, że prawie jedna noc nie przeminie (w czasie ramadanu ustają we dnie wszelkie czynności), w któréjby się Ministrowie i dygnitarze państwa nie zgromadzili. P. Buteniew naradza się codzień niemal albo z Reis-Efendim albo téż z Wielkim Wezyrem. Inni Posłowie biernie się zachowują. Z popowodu środków, jakich się Porta w Serbii chwyciła, wydała notę do reprezentantów pięciu wielkich mocarstw, usprawiedliwiając w niéj postępowanie swoje. Powoli ustala się tu przekonanie, że Rossya potajemnie równie rewolucyą w Serbii ukartowała, jak tego przy zrzuceniu Hospodara wołoskiego jawnie dokazała. Ostatni wypadek żadnéj zapewne wątpliwości nie ulega; ale pod względem Serbii twiérdzą dobrze zawiadomione osoby, że Porta sama z własnego działała natchnienia. Jakkolwiek zaś bądź, pewną jest rzeczą, że potęga Rossyi nad Dunajem i na wschodzie wszelki inny wpływ całkiem niemal zniweczyła. — Nie tylko pomiędzy grecko nieunicką ludnością Xięstw naddunajskich, gdzie nazwisko Rossyi nazwisko Porty prawie zaciemnia, nie tylko w tutejszéj stolicy, gdzie agenci rossyjscy radę Stanu i seraj owładnęli, ale także w najodleglejszych prowincyach Azyi, w Persyi, Syryi i Grecyi trudno już nie uznać przeważającéj potęgi Rossyi. Wyprawa Albańczyków do prowincyi Kesruan, pod pozorem małoznacznych rozruchów, wzniecónych z umysłu pomiędzy góralami nastąpiła, jak doniesienia z Bejrutu opiewają, w skutek skazówki i rozkazu tamecznego rossyjskiego Generalnego Konsula, który nawet dumnemu Ministrowi wojny i Seraskierowi Mustafie Nuremu Baszy prawa przepisuje. Wśród takich okoliczności nie zadziwią WPana oświadczenia wspomnionego Konsula, oświadczenia za całkiém prawu przeciwnemi środkami, które Mustafa na górach syryjskich popiéra. Każdy zamiar wspólnego działania mocarstw, Rossyanin głośno nazywa urojeniem, każde wdanie się na korzyść Maronitów, głupstwém, czysto turecką administracyą dla Libanu najlepszą, a czuwanie francuzkich i angielskich okrętów nad postępowaniem urzędników tureckich w Syryi przywłaszczeniem, którego na żaden sposób cierpieć nie można. Takimto tonem przemawiają wszędzie agenci i dziwić się nie należy, że niezawisłość Porty roztrębują, bo wśród takich okoliczności zagraża takowa przejściem na niezawisłość rządu rossyjskiego od wpływu Europy. — Essaad Basza wybiera się w podróż do Syryi, gdzie go Seraskier ma installować, poczém tenże do Konstantynopola powróci.

Egipt.

Z Alexandryi, d. 25. Października.

Wicekról, po odebraniu wiadomości ze Stambułu od swego posłannika, Sami Baszy, wyjechał dziś do Kairu, dokąd udadzą się za nim wkrótce Konsulowie wielkich mocarstw. Nagły wyjazd Ibrahima Baszy i Said Baszy do dolnego Egiptu, spowodowany został przez ogromne spustoszenie, jakie tam zrządza pomór na bydło. Dotychczas padło już 80,000 sztuk bydła, wartości 1½ miliona talarów. Ogromna klęska dla Egiptu!

Brazylia.

Z Rio-Janeiro, dnia 30. Sierpnia.

Na ostatnim parostatku przybyłym do tego miasta znajdował się Adjunkt poselstwa brazylijskiego przy dworze austryackim, który przywiózł wiadomość, że kontrakt ślubny między Cesarzem brazylijskim i dostojną siostrą Króla Neapolitańskiego został już podpisany. — Przygotowują okręty, które się mają udać do Neapolu.

Ostatnie wiadomości ze Stanów Zjednoczonych donoszą, że kandydatura pana Clay na Prezydenta czyni wielkie postępy pomiędzy wigami. W téj chwili przebiega on kraje zachodnie, gdzie na ucztach miewa stósowne mowy. Tymczasem zachodzi przeciw niemu demonstracya w Boston ze strony jego dawnego rywala wymowy w Senacie, p. Webster, teraźniejszego Ministra spraw zagranicznych. Wyznać należy, że opozycya p. Webster czyni wątpliwym wybór pana Clay na przyszłego Prezydenta.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina. Gazeta Rządowa z d. 19. m. b. obejmuje wykaz osób, któe N. Pan przy sposobności Swego pobytu w prowincyi Westfalii orderami i znakami honorowémi ozdobić raczył. — Order orła czarnego otrzymał: Rzeczywisty Tajny Radzca i Naczelny Prezes, Baron von Vincke.

Z Poznania. — Miesiąc upłyniony odznaczył się w obwodzie Regencyi Bydgoskiej różnemi zbrodniami. Kradzieże, rozboje, samobójstwa często się wydarzały. Rozbój popełniono w nocy z d. 17. na 18. Października na szosei między Bydgoszczem i Inowrocławiem, między Bydgoszczą i Strzyszewkiem; podejrzenie spadło na dwie osoby. Jedną z tych zdybał wkrótce po tym czynie żandarm w osławionym domu, a gdy na zawołanie jego stanąć nie chciała, zadał jéj żandarm trzy rany szablą, ale jednak ujść zdołała. Drugiego z podejrzanych, zuchwałego podpalacza, przy-

dybano. Dnia 10. wyrobnik Klawiter z Gorzyszkowa powiatu Bydgoskiego, w skutek bijatyki w karczmie kolonii-kanału B. o śmierć przyprawiony został. Przy sposobności kłótni granicznéj mieszczanin Franciszek Kasprowicz od mieszczanina Stanisława Kupeja, (obaj są z Inowrocławia) łopatą został zabity. W Trlong, ptu Mogilnickiego, parobek Walenty Wietrzykowski, pana swego Grunwalda, siekierą śmiertelnie zranił. Dnia 2. Października wieczorem parobek Antoni Rzekaczewski ogrodnika Wiktora Biskupskiego z Cerekwicy, ptu Wągrowieckiego na publicznéj ulicy tamże zabił.

Od Redakcyi.

Odpowiedź Pana A. W. na wczorajszy artukuł Pana Hr. Kwileckiego, w Gazecie Poznańskiéj umieszczoną być nie może.

Walne zebranie Towarzystwa rolniczego W. X. P. w Gnieźnie w lokalu towarzystwa 1. Grudnia r. b. według dawnych statutów nastąpi. Moszczeński p. T.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.
Od dnia 12. do 18. Listopada.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyższy	Stan barometru.	Wiatr.
12. Paźdz	— 1,0°	+ 5,1°	27 = 7,9 =	Połud. w.
13. "	+ 3,2°	+ 9,1°	27 = 9,1 =	Połud. z
14. "	+ 2,1°	+ 5,2°	27 = 7,0 =	dto.
15. "	+ 0,6°	+ 2,6°	27 = 10,0 =	Pólno. z.
16. "	— 2,3°	+ 1,2°	27 = 11,0 =	Połno. w.
17. "	— 4,2°	+ 0,2°	28 = 2,0 =	Wschod.
18. "	— 4,2°	+ 0,4°	28 = 3,0 =	Zachodni

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 18. Listopada. 1842. r. od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	1	17	6	1	18	6
Zyta . dt.	1	5	—	1	6	—
Jęczmienia dt.	—	27	—	—	28	6
Owsa . dt.	—	20	—	—	21	—
Tatarki dt.	1	10	6	1	11	—
Grochu . dt.	1	12	6	1	13	—
Ziemiaków dt.	—	17	—	—	18	—
Siana cetnar	1	7	6	1	8	6
Słomy kopa	6	20	—	6	21	—
Masła garniec	2	5	—	2	7	6